

*Sygn. akt VI W 3391/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2013 roku,

w obecności osk. publicznego – P. S. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **A. O. (1)**

córcie L. i M.,

urodzonej (...) w K.,

obwinionej o to, że:

do dnia 25 stycznia 2012 roku do godziny 20:30 we W. na ul. (...) w siedzibie Straży Miejskiej, będąc użytkownikiem pojazdu marki T. (DW 340LM) nie wskazała na żądanie uprawnionego organu komu powierzyła pojazd, którego kierujący w dniu 29 października 2011 roku o godzinie 12:06 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 21 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 96§3 kw:

I. uznaje obwinioną A. O. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winną wykroczenia z art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 96§3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinioną kosztami postępowania w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 29 października 2011 roku o godzinie 12:06 we W. na ulicy (...) (na wysokości posesji nr (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9 zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) – pojazd ten we wskazanym miejscu i czasie poruszał się z prędkością 71 km/h przy obowiązującym ograniczeniu dopuszczalnej prędkości do 50 km/h. Następnie oskarżyciel publiczny ustalił, iż samochód osobowy marki T. o nr rej. (...) leasingowany jest przez Kancelarię Radcy Prawnego A. O. (1) z/s w miejscowości S., ulica (...) (gmina O.). W dniu 11 stycznia 2012 roku Straż Miejska W. wystosowała na w/w adres pisemne wezwanie do wskazania w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania kierującego samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) w dniu 29 października 2011 roku o godzinie 12:06 we W. na ulicy (...) – obwiniona pokwitowała osobiście odbiór listu poleconego ze Straży Miejskiej W. z wezwaniem j/w w dniu 18 stycznia 2012 roku.

Ustalono w sposób niebudzący wątpliwości, iż A. O. (2) mając świadomość, iż oskarżyciel publiczny domaga się od jej osoby udzielenia wskazanych informacji, do dnia 25 stycznia 2012 roku (ani osobiście, ani pisemnie, ani telefonicznie) nie poinformowała Straży Miejskiej W., kto użytkował samochód osobowy marki T. o nr rej. (...) w dniu 29 października 2011 roku o godzinie 12:06 we W. na ulicy (...). Nie potwierdzono zwłaszcza, jakoby do dnia 25 stycznia 2012 roku obwiniona stawiała się osobiście w siedzibie oskarżyciela publicznego we W. przy ul. (...) i prowadziła tam rozmowę na temat otrzymanego wezwania do wskazania kierującego pojazdem z funkcjonariuszem Straży Miejskiej W..

**(dowód: notatka urzędowa, karta 3 akt; wydruk z urządzania rejestrującego, karta 4 akt; kopia wezwania do wskazania kierującego pojazdem wraz z potwierdzeniem odbioru, karty 7 i 10 akt; pismo T. (...) do SM (...), karta 8 akt; pismo Komendanta SM (...) wraz z notatką urzędową, karty 34-35 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionej, karty 20-21 i 31-32 akt)**

A. O. (2) z zawodu jest radcą prawnym i prowadzi własną działalność gospodarczą, tj. Kancelarię Radcy Prawnego. Stan rodzinny - mężatka, na utrzymaniu dwójka dzieci. Obwiniona nie była uprzednio karana sędownie - była natomiast dwukrotnie karana w postępowaniu mandatowym za wykroczenia drogowe.

**(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 31 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 26 akt)**

A. O. (2) nie była przesłuchana w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania konsekwentnie nie przyznawała się do zarzucanego jej wykroczenia.

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego A. O. (2) oświadczyła, że po otrzymaniu pisemnego wezwania do wskazania kierującego pojazdem „stawiała się w siedzibie Straży Miejskiej we W. i wyjaśniła, iż w tym dniu nie kierowała przedmiotowym pojazdem i nie wie, kto nim kierował”. Według obwinionej pracownik Straży Miejskiej „wskazał wówczas, że jako osoba prowadząca kancelarię powinnam poczuwać się do obowiązku zapłaty mandatu 500 złotych i powinnam złożyć oświadczenie (...)”. A. O. (2) zaznaczyła, że nie odmówiła wskazania kierującego pojazdem „i w żadnym razie nie zachodziły przesłanki z art. 96§3 kpw”. Obwiniona podkreśliła także, iż w jej przekonaniu Straż Miejska W. nie może być oskarżycielem publicznym w sprawach o czyn z art. 96§3 Kodeksu wykroczeń (nie ma legitymacji do kierowania wniosku o ukaranie za tego typu wykroczenie) - w sytuacji, gdy właściciel bądź posiadacz danego pojazdu odmówi wskazania kierującego tymże pojazdem w oznaczonym miejscu i czasie (vide: karty 20-21 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 25 stycznia 2013 roku A. O. (2) pottrzymała okoliczności przedstawione w sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego. Obwiniona przyznała, iż nie jest w stanie wskazać, którego konkretnie dnia była w siedzibie SM (...) pamiętała jednak, że na pewno było to w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania do wskazania kierującego pojazdem i jej rozmówcą był mężczyzna, tj. funkcjonariusz SM (...). Obwiniona stwierdziła także, iż funkcjonariusz ten wywierał na nią presję, tj. „powinnam zapłacić mandat”. A. O. (2) przyznała także, że ma jednak wiedzę odnośnie osoby kierującej samochodem T. we wskazanym miejscu i czasie, tj. miał to być pracownik firmy (...) świadczącej usługi dowozu właściciela pojazdu do jego miejsca zamieszkania. Według obwinionej funkcjonariusz SM (...) zareagował śmiechem na te wyjaśnienia i doszło do „przepychanek słownych”, a następnie A. O. (2) wyszła z siedziby SM (...). Obwiniona przyznała także, że nie jest przekonana, czy funkcjonariusz SM z którym rozmawiała „to był pracownik mundurowy czy pracownik administracyjny” (vide: karty 31-32 akt).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina A. O. (1) odnośnie zarzucanego jej wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż

obwiniona swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie, tj. do dnia 25 stycznia 2012 roku do godziny 20:30 w siedzibie Straży Miejskiej W. we W. przy ulicy (...), wyczerpała ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż ustawodawca w przepisie art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908 ze zmianami) nie określa wprost terminu, w którym właściciel bądź posiadacz pojazdu ma udzielić odpowiedzi (wskazać kierującego danym pojazdem w oznaczonym miejscu i czasie) na żądanie uprawnionego organu. Termin siedmiu dni zakreślany (standardowo) przez oskarżyciela publicznego jawi się jako termin optymalny, aczkolwiek jego usprawiedliwione przekroczenie o kilka (górną kilkanaście) dni może być oceniane w kontekście braku społecznej szkodliwości czynu i tym samym skutkować decyzją procesową o umorzeniu postępowania w sprawie o wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu wykroczeń – jednakże w przypadku umyślnego zaniechania udzielenia takowej odpowiedzi na żądanie organu uprawnionego o żadnym braku społecznej szkodliwości czynu nie może być mowy.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, a co do okoliczności niespornych także na wyjaśnieniach obwinionej. W przekonaniu Tutejszego Sądu dowody z dokumentów nie budzą praktycznie żadnej wątpliwości co do swojej wiarygodności oraz wzajemnie ze sobą korespondują. Zważywszy w tym miejscu należy, iż oskarżyciel publiczny nie ma żadnego powodu ani interesu w zatajaniu okoliczności przemawiających na korzyść osoby obwinionej - gdyby faktycznie A. O. (2) stawiała się w siedzibie Straży Miejskiej W. we W. przy ulicy (...) w terminie do dnia 25 stycznia 2012 roku (a nawet po tym terminie - vide: data sporządzenia wniosku o ukaranie), to z wizyty jej osoby z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością sporządzono by notatkę służbową. Tutejszemu Sądowi z notoryjności spraw podobnych dobrze wiadomym jest, że w razie wizyty interesanta w siedzibie Straży Miejskiej W. (w Referacie Wykroczeń) i odmowy wskazania kierującego pojazdem praktycznie zawsze funkcjonariusz SM (...) sporządza stosowną notatkę służbową do akt sprawy - zwłaszcza, gdy dochodzi do sytuacji konfliktowej między nim a interesantem. Ponadto obwiniona jako zawodowy prawnik powinna mieć wiedzę, że zgodnie z ustawą funkcjonariusze (...) Gminnych (Miejskich) nie mogą pracować „po cywilnemu” i obsługując interesantów oraz na patrolach zawsze muszą być w odpowiedni sposób umundurowani.

Twierdzeniom A. O. (1) zawartym w złożonych przez nią wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem Tutejszego Sądu wyjaśnienia A. O. (1) są po prostu nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne oraz stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jej osobę linii obrony. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż obwiniona sama sobie zaprzeczyła - jeżeli faktycznie miała wiedzę, że w dniu 29 października 2011 roku o godzinie 12:06 we W. na ulicy (...) samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) kierował pracownik firmy (...) świadczącej usługi dowozu właściciela pojazdu do jego miejsca zamieszkania, to dlaczego miałyby zataić tę informację przed funkcjonariuszem SM (...). Ponadto według twierdzeń A. O. (1) zawartych w sprzeciwie od wyroku nakazowego miała ona oświadczyć (funkcjonariuszowi SM (...)) podczas swojej wizyty, że nie wie, kto kierował jej pojazdem we wskazanym miejscu i czasie - natomiast według wyjaśnień obwinionej złożonych na pierwszym terminie rozprawy wprost oświadczyła (funkcjonariuszowi SM (...)) podczas swojej wizyty, że jednak ma wiedzę odnośnie danej osoby. Reasumując - A. O. (2) popadła w logiczny absurd i nawet nie zdaje sobie sprawy, że sama w radykalny sposób zakwestionowała wiarygodność swojej linii obrony. Podkreślić stanowczo należy - jeżeli obwiniona miała świadomość (a tego przecież w żaden sposób nie kwestionuje), iż uprawniony organ wystąpił do niej z żądaniem udzielenia informacji odnośnie osoby użytkującej pojazd i rozmyślnie zaniechała udzielenia tejże informacji (zlekceważyła ciężący na niej obowiązek), to znaczy, że co najmniej przewidywała możliwość popełnienia wykroczenia i godziła się na nią. Tylko na marginesie zważyć należy, iż wystarczyło w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania wysłać do Referatu Wykroczeń Straży Miejskiej W. pismo wskazujące, że wskazanym pojazdem kierowała osoba trzecia, tj. pracownik firmy takiej a takiej - wtedy rolą oskarżyciela publicznego (a nie A. O. (1)) byłoby ustalenie personaliów kierowcy.

Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie i piśmiennictwie, w odniesieniu do czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń, zachowanie sprawcze polega na niewskazaniu wbrew obowiązkowi, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazanie polega na odmowie udzielenia informacji o osobie, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania. Nie wskazaniem jest

udzielenie odpowiedzi negatywnej, na przykład, że nie wskaże tej osoby lub nie wie, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd, jak też zaniechanie udzielenia odpowiedzi. Znamię to jest zatem spełnione w razie bezczynności, tj. nie udzielenia w ogóle odpowiedzi właściwemu organowi. Jeżeli ustawodawca w przepisie art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym mówi o wskazaniu, a wykroczeniem jest właśnie niewskazanie, to przedmiotowe wykroczenie może być zrealizowane także (a może przede wszystkim) w formie zaniechania. Co ważne - ustawodawca nie określa formy, w jakiej ma nastąpić odmowa udzielania informacji, a zatem może być złożona ustnie lub na piśmie. Ta pierwsza może być udokumentowana w protokole lub w formie notatki służbowej. W sprawach o wykroczenia czynności wyjaśniające prowadzone przed wystąpieniem do sądu z wnioskiem o ukaranie, w tym czynności dowodowe, mogą być utrwalone w notatce urzędowej. Notatka powinna zawierać wskazanie rodzaju czynności, czasu i miejsca oraz osób uczestniczących, a także krótki opis przebiegu czynności i podpis osoby, która sporządziła notatkę (art. 54§3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Odpowiedzialność za to wykroczenie jest niezależna od formy, w jakiej nastąpiła odmowa. Jest oczywistym, iż obowiązek wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, ma charakter ustawowy - jego źródłem jest przepis art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym, który określa też katalog osób, na których ciąży ten obowiązek. Obowiązek ten pod względem przedmiotowym obejmuje wskazanie osoby, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Uprawnienie do żądania wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, mają organy, które mają status oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia. Taki status mają Policja oraz organy administracji rządowej i samorządowej, organy kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażnicy gminni (miejscy), ale tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Przyznanie strażnikom miejskim (gminnym) - na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym - uprawnień do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, rozstrzygnęło spór, czy mogą oni złożyć wniosek o ukaranie za niewywiązanie się z tego obowiązku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż A. O. (2) swoim zachowaniem w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie wniosku wyczerpała ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń. Uznając A. O. (2) za winną popełnienia zarzucanego jej wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, ale jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec A. O. (1) środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniona dopuściła się bowiem zarzucanego jej wykroczenia niewątpliwie z winy umyślnej okazując lekceważenie porządku prawnego – dodatkowo Sąd Rejonowy ma na uwadze uprzednią karalność obwinionej w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji oraz uwzględnił społeczne oddziaływanie i cele zapobiegawcze (wychowawcze) orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniona w krytycznym czasie się dopuściła.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.